

Piotr Kowolik

"Słownik ortograficzny w
wyrażeniach", oprac. Edward
Polański, Wrocław 2005 : [recenzja]

Nauczyciel i Szkoła 1-2 (30-31), 264-266

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Piotr Kowolik

Recenzja książki: Edward Polański (red.), Słownik ortograficzny w wyrażeniach.

Wrocław 2005; Wydawnictwo Europa; ss. 448

Niniejszy słownik jest autorskim pomysłem znanego polskiego językoznawcy prof. zw. dr hab. Edwarda Polańskiego i został opracowany razem z gronem jego najbliższych współpracowników (Małgorzata Kita, Ewa Dereń i Tomasz Nowak).

Coraz częściej narzekamy na stan ortografii polskiej w pracach pisemnych uczniów i studentów, w artykułach prasowych, w reklamie.

Czy znajomość ortografii jest konieczna, zwłaszcza w dobie kultury wizualnej? Codziennie korzystamy też z komputerów, w których edytory tekstu i programy sprawdzające poprawność ortograficzną są coraz to precyzyjniejsze i doskonalsze (choć i tu zdarzają się błędne „podpowiedzi” programu). Ale komputer nawet "najnowszej generacji" nie pomoże wówczas, gdy mamy rozstrzygnąć, co wybrać: *może czy morze, tempo czy tępo, hart czy chart, strużka czy stróżka, krzyk czy ksyk*. Komputer nie zwróci uwagi, gdy napiszemy prosimy o nie palenie (zamiast: niepalenie) papierosów. Zwróci natomiast uwagę, gdy napiszemy *niezazdrośny, niezamurowany czy niewygaszony* i każe nam oddzielić *nie* od imiesłowu, namawiając tym samym do błędu - autorzy komputerowych programów korekty nie znają bowiem zasady, że *nie* z imiesłowami od dobrych już kilku lat należy pisać łącznie. W takich sytuacjach przydaje się dobra znajomość zasad pisowni.

Słownik liczy 14 134 hasła, skierowane do uczniów szkół ponadpodstawowych: gimnazjalistów i uczniów szkół średnich różnego typu.

Słownik składa się ze spisu treści; słowa od Autorów oraz podstawowych reguł ortograficznych i interpunkcyjnych. Autorzy przypomnieli podstawowe zasady ortograficzne pisowni wyrazów z: ó, u, rz, ź, ch, h, ą, ę, i, j, z zanikiem dźwięczności, przedrostków i przyrostków, pisowni wielkich liter, cząstki *nie*, wyrazów z przedrostkami, dzielenie wyrazów i skróty. W polszczyźnie mamy dziesięć znaków interpunkcyjnych. Są to: kropka, przecinek, średnik, wykrzyknik, znak zapytania, dwukropek, myślnik, nawiasy, wielokropek, cudzysłów - przypominano najważniejsze reguły dotyczące ich zastosowania.

Dalej Autorzy dają kilka wskazówek metodycznych dotyczących uczenia się ortografii za pomocą recenzowanego słownika krok po kroku. Zawarto również ważniejsze skróty oraz najważniejsza część opracowania to sam słownik od strony 23 do 445. Całość zamyka wykaz pozycji bibliograficznych.

O pożytkach z używania słownika ortograficznego nie trzeba przekonywać: te okażą się oczywiste, gdy uczeń - nie tylko zaglądając do niego sporadycznie, w razie potrzeby, ale też po przeczytaniu wstępnego rozdziału omawiającego zasady polskiej ortografii - dostanie z dyktanda (dotychczas nielubianej uprzykrzonej części lekcji języka polskiego) ocenę wyższą niż wcześniej, może nawet celującą: to będzie nagroda za niepopelnienie błędów i znakomite opanowanie pisowni.

Słownik różni się od innych tym, że zawiera nie tylko rejestr wyrazów trudnych, czyli takich, które mogą sprawić kłopot, ale też pokazuje różne formy ich odmiany. Dzięki temu czytelnik dostrzeże regularne różnice pojawiające się w pisowni rzeczowników w różnych przypadkach liczby pojedynczej i mnogiej, przymiotników różnych rodzajów oraz różnych kategorii czasownika: osób, czasów, trybów. Tym sposobem uczeń poznaje możliwości użycia wyrazu, dostrzega też różnice w odmianie między wyrazami, które mają taką samą postać podstawową (czyli rzeczowniki identyczne w mianowniku liczby pojedynczej i czasowniki identyczne w bezokoliczniku).

Wyrażenia, w których występuje dane słowo, przynoszą też informację o jego znaczeniu - dotychczasowe słowniki ortograficzne odnotowują tylko podstawową formę wyrazu, nie informują natomiast o jego znaczeniu (nie podają też różnych form fleksyjnych). Autorzy słownika zakładają, że znaczenie poszczególnych słów wynika ze sposobu ich użycia.

Słownik ortograficzny w wyrażeniach nawiązuje w swojej koncepcji umieszczania wyrazu w kontekście i podawania kilku form fleksyjnych do formuły leksykograficznej zastosowanej w *Słowniku ortograficznym dla najmłodszych Profesora Edwarda Polańskiego* (Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 2003). Z tego słownika korzystają uczniowie najmłodszy, z klas od pierwszej do czwartej szkoły podstawowej.

Recenzowany słownik adresowany jest do uczniów ze szkół ponadpodstawowych - tych, którzy chcą doskonalić swoją znajomość języka ojczystego, poznawać tajniki nie tak znów trudnej ortografii polskiej.

Wysoko należy ocenić pomysł Autorów, tj. poprzedzenie samego słownika poradnikiem dydaktycznym (metodycznym), w celu ułatwienia opanowania pisowni. Zawiera on cenne wskazówki, jak pracować, aby zdobyć potrzebne w nauce i życiu społecznym kompetencje ortograficzne. Przekazuje informacje o znaczeniu słowa w kontekście, za pomocą wyrazów podaje różne możliwości użycia wyrazów w tekście oraz dzięki przykładom ułatwia zapamiętanie poprawnego zapisu słów.

Ponadto *Słownik ortograficzny w wyrażeniach* - zawiera rejestr wyrazów trudnych z ich odmianą i przedstawia metodę samodzielnego doskonalenia ortografii. Jest dostosowany do aktualnych programów nauczania, porządkuje wiedzę szkolną i rozwija indywidualne zainteresowania ucznia.

Prosty, alfabetyczny układ treści, bogactwo materiału, oryginalny sposób prezentacji i piękna szata graficzna to główne cechy opracowania.

Umiejętność pisania zgodnego z zasadami ortograficznymi stanowią podstawę wykształcenia językowego i ważny składnik kultury języka - współczesnego Polaka.